

Sygn. akt I Ns 642/11

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Kasandra Turkiewicz

Protokolant:

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku M. K.

z udziałem m. s. W., Z. S., H. K. (1), J. S. i E. P.

o stwierdzenie nabycia spadku po H. D.

postanawia:

I. stwierdzić, że spadek po H. D., z domu S., córce J. i Z., zmarłej w dniu (...) w W., ostatnio stale zamieszkałej w W., przy Alei (...), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 28 grudnia 2009 r. sporządzonego w W. przed notariuszem H. K. (2) - Repertorium A nr (...), otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie na rozprawie w dniu 23 stycznia 2012 r. nabyła w całości Z. S.;

II. stwierdzić, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim postępowaniem w sprawie;

III. nakazać pobrać od wnioskodawcy M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie kwotę 2.135,30 złotych (dwa tysiące sto trzydzieści pięć złotych trzydzieści groszy) tytułem części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

IV. nakazać pobrać od uczestniczki Z. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie kwotę 1.135,29 złotych (jeden tysiąc sto trzydzieści pięć złotych dwadzieścia dziewięć groszy) tytułem części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I Ns 642/11

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 11 sierpnia 2011 roku M. K. wniósł o stwierdzenie, spadek po zmarłej w dniu 17 lipca 2011 roku H. D. nabył w całości wnioskodawca na podstawie testamentu notarialnego z dnia 17 lutego 2011 roku.

W piśmie procesowym z dnia 5 marca 2012 roku uczestniczka Z. S. zakwestionowała ważność testamentu z dnia 17 lutego 2011 roku i wniosła o stwierdzenie spadku po zmarłej na podstawie testamentu notarialnego z dnia 28 grudnia 2009 r. na jej rzecz.

Uczestnik postępowania m. s. W. pozostawiło wniosek M. K. do uznania Sądu, zaś pozostali uczestnicy nie zajęli stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lipca 2011 roku w W. zmarła H. D.. Przed śmiercią mieszkała na stałe w W. przy Al. (...). W chwili śmierci była rozwiedziona (dowód: odpis skrócony aktu zgonu k. 4, zapewnienie spadkowe wnioskodawcy k. 16, 99).

Spadkodawczyni nie miała dzieci oraz rodzeństwa, zaś jej rodzice zmarli ok 20 lat wcześniej. Matka spadkodawczyni miała siostrę J. A. (1), która posiadała troje dzieci - J. A. (2), S. P. (z domu A.) i H. K. (1). J. A. (2) zmarł przed spadkodawczynią. S. P. zmarła 14 lipca 2011 r., miała męża J. P. i troje dzieci - M., E. P. i J. S., przy czym M. zmarła pozostawiając dwie córki. Spadkodawczyni była ciotką M. K. (dowód: zapewnienie spadkowe wnioskodawcy k. 16, 99).

H. D. była leczona m.in. w NZOZ Przychodni(...) sp. z o.o. w W. od 1978 roku, w (...) Przychodni (...) dla (...) w W. od 2009 r. (leczenie neurologiczne) oraz w Oddziale Neurologicznym Szpitala (...) w W. w styczniu 2011 r. (dowód: dokumentacja medyczna k. 73-79).

Spadkodawczyni chorowała m.in. na wieloogniskowe naczyniowe uszkodzenie mózgu z towarzyszącym otępieniem lekkiego stopnia, nadciśnienie tętnicze, niewydolność krążenia, chorobą wieńcową, chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa oraz nikotynizm (dowód: dokumentacja medyczna - k. 73-79, opinia biegłego lekarza neurologa J. G. - k. 238, opinia biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii R. W. i P. B. (1) wraz z jej uzupełnieniem - k. 425-440, 444, 485-486).

H. D. w dniu 28 grudnia 2009 r. sporządziła w kancelarii notarialnej przed notariuszem H. K. (2) testament, w którym powołała do całego spadku Z. S., córkę P. i J., urodzoną w dniu (...) w W. (dowód testament notarialny - repertorium A (...) - k.22).

Stan psychiczny i fizyczny H. D. w dniu 28 grudnia 2009 r. umożliwił jej świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (dowód: opinia biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii R. W. i P. B. (1) wraz z jej uzupełnieniem - k. 425-440, 444, 485-486).

Stan psychiczny spadkodawczyni pogarszał się w sposób postępujący, zaś w styczniu 2011 r. nastąpiło wyraźne nasilenie objawów chorobowych. Podczas wizyty w Szpitalu (...) w W. w dniach 7.01.2011 r. - 14.01.2011 r. u H. D. rozpoznano zaburzenia krążenia mózgowego u osoby z naczyniopochodnym uszkodzeniem mózgu, miażdżycą tętnic przymózgowych, chorobą niedokrwienną serca i sponylozą szyjną. W trakcie leczenia, ze względu na pobudzenie psychoruchowe, agresję i autoagresję oraz zaburzenia świadomości, wobec spadkodawczyni zastosowano unieruchomienie mechaniczne pasami. W tym czasie H. D. skarżyła się na braki pamięci, była zdezorientowana w czasie i miejscu. Spadkodawczyni była uzależniona od nikotyny, okazjonalnie spożywała alkohol, także wtedy gdy przyjmowała leki (dowód: dokumentacja medyczna k. 73-79, opinia biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii R. W. i P. B. (1) wraz z jej uzupełnieniem - k. 425-440, 444, 485-486).

W dniu 17 lutego 2011 r. spadkodawczyni sporządziła przed notariuszem H. K. (2) testament, w którym odwołała w całości testament sporządzony w dniu 28 grudnia 2009 r. oraz powołała do całego spadku wnioskodawcę M. K., syna C. i H., urodzonego w dniu (...) w W. (dowód: testament notarialny - repertorium A (...) - k. 2).

W dacie sporządzania drugiego testamentu, u H. D. występowały objawy zespołu otępiennego z zaburzeniami pamięci, orientacji, okresami zaburzeń świadomości i zachowania a także objawami psychotycznymi. Zmiany te były na tyle nasilone, że spadkodawczyni wymagała pomocy innych osób, leczenia przeciwpyschotycznego oraz uspokajającego, co z kolei wyłączało zdolność spadkodawczyni do świadomego podejmowania decyzji i wyrażania woli (dowód: opinia biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii R. W. i P. B. (2) wraz z jej uzupełnieniem - k. 425-440, 444, 485-486).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w szczególności na podstawie dokumentów w postaci dwóch aktów notarialnych, odpisu skróconego aktu zgonu spadkodawczyni oraz dokumentacji medycznej spadkodawczyni. Sąd oparł się także na opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii sporządzonej przez specjalistę psychiatrii R. W. oraz biegłego P. B. (2). W ocenie Sądu opinia ta została sporządzona przez osoby o odpowiednim wykształceniu i w zakresie ich kompetencji oraz udziela wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania, a ponadto jest rzeczowa,

spójna i pozbawiona nieścisłości. Nie zachodzą przy tym żadne powody osłabiające zaufanie do wiedzy, doświadczenia czy też bezstronności sporządzających ją biegłych. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 grudnia 1998 r., sygn. akt II CKN 11/98, który stwierdził, że ocena, czy hipoteza art. 945 § 1 pkt 1 k.c. została spełniona, wymaga postawienia przez biegłego diagnozy lekarskiej bez możliwości bezpośredniej obserwacji i badania pacjenta. Dlatego poza zdarzającymi się przypadkami nienastępującymi trudnościami, wskazane jest, aby opinia sądowo-psychiatryczna w tego rodzaju postępowaniach była wykonywana zespołowo. Korzyści wynikające z konfrontacji lub uzupełniania poglądów niezależnych od siebie specjalistów, mających w miarę możliwości podobne przygotowanie teoretyczne i doświadczenie, nie wymagają szerszego uzasadnienia. Wskazać również należy, że biegli złożyli nadto w sprawie opinię uzupełniającą, w której w sposób szczegółowy odnieśli się do zarzutów wnioskodawcy do złożonej opinii.

Sąd również dał w pełni wiarę zapewnieniu spadkowemu złożonemu przez wnioskodawcę M. K.. Było ono spójne, logiczne i brak było jakichkolwiek podstaw do jego kwestionowania.

Sąd oparł się na opinii biegłego lekarza neurologa J. G. jedynie w takim zakresie, w którym na podstawie akt medycznych spadkodawczyni dokonał on analizy dotyczącej rodzaju schorzeń, na które była ona leczona. Sąd nie wziął pod uwagę opinii biegłego w tej części, w której stwierdził on, że testatorka była w stanie świadomości i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić swoją wolę podczas sporządzania obu testamentów. W ocenie Sądu, schorzenia występujące u spadkodawczyni powodowały, że dopiero opinia psychiatry i psychologa mogła być miarodajna przy ocenie swobody testowania H. D., zaś wiedza, którą dysponował biegły sądowy z zakresu neurologii była niewystarczająca, na co zresztą biegły sam wskazywał w swej opinii, jak również w opinii uzupełniającej (k. 365).

W ocenie Sądu, także zeznania świadka P. S. nie były przydatne przy ocenie stanu świadomości H. D.. Wskazać należy, iż świadek ten dysponował tylko ogólną wiedzą na temat zachowań spadkodawczyni i jak sam stwierdził, nie jest w stanie się wypowiadać w zakresie jej zdrowia psychicznego, nie miał też w tym zakresie kompetencji. Dlatego też Sąd w tym zakresie oparł się na opinii biegłych psychiatry i psychologa, nie zaś na zeznaniach P. S.. To właśnie wnioski tej opinii zdeterminowały kierunek i treść rozstrzygnięcia.

Sąd całkowicie pominął dowód z opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu neurologii T. Ł.. Biegła sporządziła opinię w oparciu o tezę dowodową zakreśloną dla świadka P. S., mimo, że w piśmie do niej skierowanym wskazano, że winna ona udzielić odpowiedzi na pytania zawarte w punkcie 1 postanowienia na k. 170 akt sprawy, tj. wskazane w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego neurologa. Wobec powyższego, należało uznać, że opinia ta nie dotyczyła właściwej tezy dowodowej i nie odpowiadała na żadne z zadanych pytań, a co za tym idzie, nie mogła stanowić podstawy przy ustalaniu stanu faktycznego.

Sąd postanowił oddalić wniosek dowodowy wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków Gigi K.-K., H. K. (2) oraz z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. z uwagi na fakt, iż okoliczności, na wykazanie których dowody te zostały powołane, zostały już dostatecznie wyjaśnione przy pomocy opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii, którzy, dokonawszy wyczerpującej analizy dostępnych danych, dotyczących stanu zdrowia testatorki, zawartych w dokumentacji medycznej, sformułowali jednoznaczne wnioski dotyczące zdolności testowania w datach sporządzenia obu testamentów. Podkreślenia wymagało, że biegli poddali drobiazgowej analizie całość dostępnej dokumentacji medycznej, obrazującej stan zdrowia testatorki, przebieg choroby, jej poszczególne etapy, przejawy oraz wpływ na zdolność do świadomego i swobodnego podejmowania decyzji i wyrażenia woli. Podkreślenia wymagało przy tym, że biegli położyli, z przyczyn uzasadnionych względami medycznymi (k. 485), nacisk na ustalenie nasilenia objawów chorobowych oraz dynamikę ich występowania i w oparciu o wymienione okoliczności formułowali wnioski. W szczególności, analizując zapis w dokumentacji medycznej z dnia 21.12.2009 r. (czyli okresu bezpośrednio poprzedzającego sporządzenie pierwszego chronologicznie testamentu), biegli wskazali (k. 436), że analizowane przez nich, pochodzące z tej daty zapisy w dokumentacji medycznej, wskazywały na to, że w wymienionym okresie u testatorki nie doszło do nasilenia objawów otępiennych, które nie mają przebiegu falującego, a stały - z tendencją do pogarszania się. Tę tendencję biegli zaobserwowali w okresie poprzedzającym bezpośrednio sporządzenie testamentu z dnia 17 lutego 2011 r., skrupulatnie wymieniając objawy świadczące o

wyłaczeniu, z uwagi na pogłębiający się zespół otępienny, zdolności testowania spadkodawczyni w dniu 17 lutego 2011 r. Zdaniem Sądu, wszystkie złożone przez biegłych psychologa i psychiatrę opinie (główna i dwie uzupełniające), tworzyły spójną całość, opartą na rzetelnie wyjaśnionych, konsekwentnie umotywowanych, podstawach. W ocenie Sądu, przeprowadzenie dalszego postępowania dowodowego na okoliczność zdolności testowania spadkodawczyni zmierzałoby do przedłużenia postępowania z przyczyn nieuzasadnionych; o zdolności testowania w świetle przepisu art. 945 § 1 k.c. winny bowiem decydować kryteria obiektywne, weryfikowane wiedzą specjalną, obrane przez biegłych, nie zaś np. deklarowana przez testatorkę w rozmowie z sąsiadką chęć przekazania mieszkania w spadku wnioskodawcy. Z tej przyczyny wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Gigi K. – K. podlegał oddaleniu – przy uwzględnieniu wskazanej wyżej kompletności zgromadzonego materiału dowodowego. W świetle powołanej przez biegłych podstawy wnioskowania, tj. nasilenia objawów chorobowych oraz dynamiki ich występowania, bezprzedmiotowe byłoby dopuszczenie dowodu z zeznań świadka H. K. (2) (notariusza), jako że miarodajnych podstaw do wnioskowania w tym zakresie mogły dostarczyć obserwacje pochodzące od osób kompetentnych, tj. zawarte w dokumentacji medycznej testatorki, którą dysponowali biegli psycholog i psychiatra, sporządzając opinie. Brak aprobaty dla tychże ze strony wnioskodawcy nie uzasadniał natomiast, przy uwzględnieniu przedstawionej powyżej ich oceny ze strony Sądu, prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie dalszych opinii, jak również nie stanowił podstawy do dokonywania jakiegokolwiek gradacji w zakresie podmiotów posiadających wiadomości specjalne. Kontynuowania postępowania dowodowego w zakresie oczekiwanym przez wnioskodawcę nie uzasadniała też wskazywana przez niego sprzeczność między wnioskami opinii biegłych z zakresu neurologii J. G. oraz psychologa i psychiatry P. B. (2) i R. W., gdyż była to sprzeczność pozorna. Biegły J. G., zgodnie z tezą dowodową, skoncentrował się na zbadaniu, czy w dacie sporządzania testamentów istniały u testatorki wyłączające świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, przy czym zależność taką wykluczył, biorąc pod uwagę wyłącznie kwestie z dziedziny neurologii, wskazując, że nie dokonuje oceny stanu zdrowia psychicznego testatorki z uwagi na brak wiadomości specjalnych w tej dziedzinie. Z tej też przyczyny Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych psychologa i psychiatry, których wnioski, sformułowane w oparciu o wiadomości specjalne we właściwym biegłym dziedzinach, jednoznacznie wskazywały, na zachowanie zdolności testowania w dniu 28 grudnia 2009 r. i jej brak w dniu 17 lutego 2011 r.

Sąd zważył, co następuje:

Ustalony stan faktyczny uzasadniał stwierdzenie nabycia spadku po H. D. przez uczestniczkę Z. S. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 28.12.2009 r.

Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku ma na celu ustalenie, czy osoba wskazana we wniosku jako spadkodawca zmarła oraz kto i na jakiej podstawie jest jej spadkobiercą.

Zgodnie z dyspozycją art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika albo z ustawy albo z testamentu. Ustawa daje pierwszeństwo porządkowi dziedziczenia określonego przez spadkodawcę w testamencie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1998 r., I CKU 206/97). W przypadku powołania do spadku z testamentu oprócz stwierdzenia pozostawienia takiego dokumentu, konieczne jest jego otwarcie i ogłoszenie, a także zbadanie zarzutów kwestionujących jego ważność lub skuteczność. Sąd nie bada natomiast – jakie składniki wchodzi w skład spadku, przy czym nawet ujawniony brak majątku spadkowego, nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu o nabyciu spadku (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 lipca 1977r., III CRN 156/77).

Kodeks cywilny wprowadza dwa rodzaje formy testamentu: testamenty zwykłe i testamenty szczególne. Do pierwszych z nich zalicza się testament własnoręczny, testament w formie aktu notarialnego oraz testament allograficzny.

Testament musi spełniać wszelkie wymogi ważności czynności prawnej oraz wymogi ustalone w przepisach prawa spadkowego. Przy ocenie ważności testamentu należy wziąć pod uwagę przepisy dotyczące zdolności testowania, wad oświadczenia woli przy testamencie, formy testamentu i jego treści.

W myśl art. 945 § 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu nie sporządziłby testamentu tej treści oraz pod wpływem groźby.

Przepis art. 945 § 1 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do przepisów dotyczących wad oświadczenia w części ogólnej kodeksu cywilnego i wprowadza jednolitą sankcję w stosunku do testamentu obciążonego wadami - nieważność dokonanej czynności. W odniesieniu do jednostronnych czynności prawnych nie występuje potrzeba wyważania interesów stron. W przypadku testamentu zaś celem nadrzędnym jest ochrona prawidłowego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez spadkodawcę, tylko jego interes powinien być bowiem chroniony.

W świetle brzmienia art. 945 § 1 k.c. oświadczenie woli testatora jest świadome, jeżeli w czasie sporządzania testamentu nie występowały żadne zaburzenia świadomości, a testator jasno i wyraźnie zdaje sobie sprawę, że sporządza testament o określonej treści. Oświadczenie to jest swobodne, jeśli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi, mającymi charakter chorobliwy, nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania. Potraktowanie braku świadomości i swobody jako wady oświadczenia woli powoduje, że testament sporządzony przez osobę chorą psychicznie (ale nie ubezwłasnowolnioną) nie jest nieważny ex lege. Samo stwierdzenie u spadkodawcy choroby psychicznej nie powoduje automatycznie nieważności testamentu.

Przy sporządzaniu testamentu brak świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli może wynikać z jakichkolwiek powodów, nawet jeżeli testator nie znajduje się w stanie nieprzytomności lub zakłócenia czynności psychicznych. Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jak i stan wyłączający swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi wynikać z przyczyny wewnętrznej, umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli. Musi wynikać ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła. Źródłem tej wady oświadczenia woli są szczególne właściwości psychiki lub procesu myślowego, znajdujące się "wewnątrz" osoby składającej oświadczenie woli. Sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji, gdyż w przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli dotknięte byłoby omawianą wadą, rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., sygn. akt I CSK 115/11). Konieczne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, czy w chwili sporządzania testamentu spadkodawca działał z rozeznanem (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1976 r., sygn. akt III CRN 25/76).

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 943 k.c. spadkodawca może w każdej chwili odwołać zarówno cały testament, jak i jego poszczególne postanowienia. Odwołalność testamentu należy do istoty tej czynności prawnej. Łączy się ściśle z jej jednostronnym i osobistym charakterem oraz skutecznością mortis causa. Stanowi także konsekwencję swobody testowania. Swoboda ta obejmuje nie tylko możliwość sporządzenia lub niesporządzenia testamentu, ale również możliwość całkowitej lub częściowej zmiany dokonanych rozrządzeń (E. Skowrońska-Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, wyd. X).

Zgodnie z art. 946 k.c. odwołanie testamentu może nastąpić bądź w ten sposób, że spadkodawca sporządzi nowy testament, bądź w ten sposób, że w zamiarze odwołania testament zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień. Jeżeli spadkodawca sporządził nowy testament nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegają odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu (art. 947 k.c.). W przypadku gdy testator sporządza nowy testament, odwołanie poprzedniego jest skuteczne tylko wtedy gdy nowy testament jest ważny. Ujawnienie powodów, dla których spadkodawca odwołuje swój testament, nie jest potrzebne, tak jak nie jest konieczne ujawnienie powodów, dla których spadkodawca testament sporządza.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślenia wymaga, że spadkodawczyni sporządziła dwa testamenty notarialne – pierwszy z dnia 28 grudnia 2009 r., drugi z dnia 17 lutego 2011 r. Wątpliwości nie budziła forma testamentów ani ich wzajemny stosunek. Sporne natomiast było to, czy H. D. znajdowała się

w stanie pozwalającym na świadome i swobodne rozporządzenie na wypadek śmierci, w szczególności w dacie sporządzenia testamentu późniejszego. Okoliczność, że testament został sporządzony w formie aktu notarialnego, nie stoi na przeszkodzie udowadnianiu jego nieważności, przewidzianej w przepisie art. 945 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1985 r., sygn. akt. III CRN 181/85).

Na podstawie zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego, którego ocenę przedstawiono powyżej, Sąd ustalił, że H. D. w dacie sporządzenia testamentu z dnia 28 grudnia 2009 r. pozostawała w stanie pozwalającym na świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażenie woli. Wprawdzie w okresie tym cierpiała na różne schorzenia i podejmowała leczenie w placówkach leczniczych na terenie W., brak jednak było podstaw do przyjęcia, że występowały u niej zaburzenia psychiczne, które skutkowałyby niemożnością zrozumienia intencji otoczenia lub przewidywania skutków podejmowanych działań.

W ocenie Sądu nie było również podstaw do kwestionowania ważności formalnej testamentu, sporządzonego w formie aktu notarialnego przed uprawnionym notariuszem. Wobec powyższego, testament notarialny z dnia 28 grudnia 2009 r. należało uznać za ważny i zawierający świadomie i swobodnie wyrażoną wolę spadkodawczyni. Zgodnie z jego treścią, H. D. do całego spadku powołała Z. S., córkę P. i J..

Zgodnie z uwagami poczynionymi powyżej, podkreślenia wymaga, iż spadkodawczyni aż do śmierci była uprawniona do odwołania wcześniej sporządzonego testamentu. W dniu 17 lutego 2011 r. H. D. złożyła oświadczenie w formie aktu notarialnego, w którym odwołała testament z 28 grudnia 2009 r. i powołała do całego spadku wnioskodawcę M. K.. Literalna treść oświadczenia woli spadkodawczyni nie budziła wątpliwości uczestników postępowania oraz Sądu, co prowadziło do stwierdzenia, że nie zachodziły trudności interpretacyjne w świetle art. 946 i 947 k.c.

Należy jednak podkreślić, że jeżeli odwołanie testamentu następuje w ten sposób, że spadkodawca sporządza nowy testament, to odwołanie pierwszego testamentu jest skuteczne tylko wtedy, gdy nowy testament jest ważny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1974 r., sygn. akt III CRN 326/73).

W sprawie niniejszej uczestniczka postępowania Z. S. zakwestionowała ważność testamentu sporządzonego przez spadkodawczynię w dniu 17 lutego 2011 r. podnosząc, iż w okresie jego sporządzenia stan zdrowia H. D. uległ radykalnemu pogorszeniu, a co za tym idzie wyłączona była swoboda i świadomość testowania.

W ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawę do uznania testamentu z dnia 17 lutego 2011 r. za nieważny, jako sporządzony w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Zdolność testowania spadkodawcy oceniana jest na datę sporządzania testamentu. Biegli psycholog i psychiatra, wydający opinie w niniejszym postępowaniu na podstawie akt sprawy oraz dokumentacji medycznej, dotyczącej testatorki, wskazali, iż w dniu 17 lutego 2011 roku, na skutek zespołu otępiennego z objawami psychotycznymi, H. D. miała zniesioną zdolność do świadomego podejmowania decyzji i wyrażenia woli. Z przyczyn przedstawionych we wcześniejszej części wyводу, Sąd w pełni zaakceptował wnioski płynące z opinii sporządzonej przez biegłych.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty wnioskodawcy, który podnosił, iż również w dacie sporządzenia pierwszego testamentu, a zatem ok. 14 miesięcy wcześniej, spadkodawczyni była chora i miała problemy z pamięcią, a jednak w tym stanie rzeczy przyjęto, że była ona zdolna sporządzić testament i świadomie rozporządzić swoim majątkiem na wypadek śmierci. Z dokumentacji medycznej H. D., stanowiącej podstawę opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, jednoznacznie wynika, że stan zdrowia testatorki pogarszał się stopniowo. W ocenie Sądu, nie było zatem podstaw do kwestionowania stanowiska biegłych, którzy stwierdzili, że w okresie między grudniem 2009 r. a lutym 2011 r. nastąpiło pogorszenie zdrowia H. D. w tak dużym stopniu, że doprowadziło do wyłączenia swobody i świadomości jej działania w lutym 2011 r. Należało również zważyć, że w styczniu 2011 r. wystąpiło nasilenie objawów chorobowych, co było bezpośrednią przyczyną pobytu spadkodawczyni w szpitalu.

W związku z powyższym Sąd uznał, że testament H. D. sporządzony przed notariusza w dniu 17 lutego 2011 roku był nieważny, jako że spadkodawczyni znajdowała się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji

i wyrażenie woli. Nieważność ta obejmowała całą czynność prawną, a zatem również odwołanie testamentu z dnia 28 grudnia 2009 r.

W świetle powyższych rozważań, przyjęć należało, że do powołania do spadku po H. D. doszło na podstawie ważnego testamentu sporządzonego w dniu 28 grudnia 2009 r. W ocenie Sądu brak było podstaw do zakwestionowania jego ważności, zaś wobec nieważności testamentu sporządzonego w dacie późniejszej – nie został on również skutecznie odwołany.

Wobec powyższego, na mocy art. 926 § 1 k.c. Sąd stwierdził nabycie spadku po H. D. jak w punkcie I postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (§ 1). Zgodnie z § 2 powołanej regulacji, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości.

Zgodnie natomiast z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.) w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Zgodnie z powołanym przepisem kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, obciąży przeciwnika jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

W ocenie Sądu, brakujące koszty sądowe powinni ponieść w równym stopniu wyłącznie wnioskodawca M. K. oraz uczestniczka Z. S., bowiem to te osoby były najbardziej zainteresowane wynikiem postępowania, ich interesy były sprzeczne oraz tylko te osoby przejawiały aktywność w toku postępowania.

W toku postępowania Skarb Państwa poniósł tymczasowo wydatki w wysokości 4.270,59 zł. Na kwotę powyższą składały się: 24,58 zł za sporządzenie kserokopii dokumentacji medycznej spadkodawczyni, 738,00 zł za ogłoszenie o toczącym się postępowaniu w dzienniku „Rzeczpospolita”, 531,32 zł za ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, 467,72 zł i 211,82 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie opinii i opinii uzupełniającej przez biegłego J. G., 264,80 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie opinii przez biegłą T. Ł., 766,80 zł i 223,65 zł za sporządzenie opinii i opinii uzupełniającej przez biegłego P. B. (2) oraz 766,80 zł i 275,10 zł za sporządzenie opinii i opinii uzupełniającej przez biegłego R. W..

Wobec stwierdzenia, że wnioskodawca i uczestniczka Z. S. powinni ponieść koszty postępowania w równym stopniu, Sąd nakazał pobrać od wnioskodawcy kwotę 2135,30 złotych tytułem zwrotu połowy wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd nakazał pobrać od uczestniczki Z. S. 1135,29 złotych tytułem zwrotu połowy wydatków, pomniejszoną o kwotę 1.000,00 zł od uiszczenia której uczestniczka została zwolniona na mocy postanowienia Sądu z dnia 15 maja 2013 r. Wydatki w kwocie 1.000,00 zł ponosi ostatecznie Skarb Państwa, brak bowiem było podstaw do obciążenia któregokolwiek z uczestników postępowania na podstawie art. 113 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych.

Z.

(...);

(...);

(...)

(...)